

Wielka afra fałszerzy monet na Pomorzu

Szefem szajki „król” fałszerzy z Łodzi

GRUDZIĄDZ, 12.7. Od pewnego czasu we wszystkich prawie miastach na Pomorzu, a nawet i po wsiach, znalazły się w obiegu zrecznie podrobione monety 2, 5 i 10-złotowe, które rzucono na rynek masowo, tak że w krótkim czasie całe województwo pomorskie zostało zalane fałszywymi pieniędzmi.

Na trop fałszerzy naprowadziła policję krótka informacja z Łodzi, że wielokrotnie karany za fałszerstwo monet Bolesław Jarkiewicz, mieszkający w Łodzi, po odierpieniu kilkoletniego więzienia za fałszerstwo pieniędzy przeniósł się na Pomorze.

W poszukiwaniu fałszerzy, policja aresztowała w jednym z hotelików w Grudziądzu niejakiego Franciszka Lewandowskiego i dwie mieszkające z nim niewiasty: Walerję Jabłońską i Henrykę Wojciechowską, przy których znaleziono 500 sztuk doskonale podrobionych 5-złotówek. W krzyżowym ogniu pytań, Wojciechowska przyznała się, że jest kochanką szefa fałszerzy i że Jarkiewicz mieszka stale w Gniewie, jako sublokator niejakich Szymczków.

Idąc po nitce do kłębka, policja przeprowadziła rewizję u Szymczków, gdzie aresztowała samego szefa szajki, Bolesława Jarkiewicza, i wykryła świetnie zmontowaną fabrykę fałszywych monet.

Okazało się, że również Szymczkowie, ciesząc się w Gniewie najlepszą opinią, byli głównymi udziałowcami spółki fałszerzy, która poza tym prawie w każdym mieście na Pomorzu miała swych przedstawicieli.

Woźny lombardu miejskiego prowadził nielegalnie własny lombard

POZNAŃ, 12.7. Wielką niespodziankę lombardowi miejskiemu sprawił woźny tej instytucji Jan Pawlak, który przekonawszy się naocześnie o dobrym prosperowaniu lombardu, założył wraz ze swą żoną Konstancją w swoim domu lombard prywatny. Jak wynika z rozprawy sądowej, która odbyła się w Sądzie Grodzkim, Pawlakowie przyjmowali pod zastaw wszelkie przedmioty, które dokładnie księgowali, przyczem

procent od pobranych pieniędzy był w prywatnym lombardzie Pawlaków znacznie wyższy niż w lombardzie miejskim, gdyż wynosił 60 od sta rocznic. Oczywiście policja musiała zamknąć tak lukratywne przedsiębiorstwo jako nielegalne, a Pawlakowie znaleźli się przed sądem, gdzie nie przyznając się do szefostwa firmy, Sprawa została odroczone dla przesłuchania dalszych świadków.

Zabójca swych pięciorga dzieci oddany zostanie do zakładu dla obłąkanych

TARNÓW, 12.7. Jak donosiliśmy przed kilku miesiącami, formal Stanisław Pypeć, ojciec dzieci pięciorga nieletnich, zamknął w więzieniu, gdzie przyznał się do zabójstwa swych pięciorga dzieci w dołach ks. ks. Sanguszków wymordował swych pięciorga dzieci w

czasie nieobecności żony. Po aresztowaniu zarówno w policji jak i w więzieniu Pypeć zachowywał się spokojnie, nie zdradzając śladu nienormalności. Sąd jednak, mając wątpliwości co do jego stanu umysłowego, wysłał go do Krakowa celem zbadania przez psychiatrę. Po 2-miesięcznej obserwacji na klinice psychiatrycznej wydano orzeczenie, że Pypeć w chwili popełnienia czynu nie zdawał sobie sprawy z tego, co czyni.

Akta sprawy wróciły do Tarnowa i należy przypuszczać, że dochodzenia przeciwko Pypcowi zostaną umorzone i przekazany on zostanie do zakładu dla obłąkanych.

Gdańska pułapka na obywateli polskich

GDANSK, 12.7. Przed sądem gdańskim odbyły się trzy rozprawy przeciwko obywatelom polskim, oskarżonym o rzekome przemycanie dewiz. Wyroki w tych sprawach zapadły surowe. I tak: Jan Lubicki z Czarska, który obok dozwolonych 20 zł. przewoził przez granicę 15 fenigów edańskich, został skazany na 40 dniów grzywny i konfiskatę pie-

niędzy. Leon Patek z Bełoni, który ponad dozwolone 20 zł. wioził 10 zł. 25 gr., skazany został na 150 guldenów grzywny z zamianą na 15 dni więzienia i na konfiskatę pieniędzy. Kłara Sarnowska z Bukowie, która chciała przewieźć 80 zł., skazana została na 800 guldenów grzywny z zamianą na 4 miesiące więzienia i na konfiskatę pieniędzy.

Zawieszenie wypłat

przez większego przemysłowca naftowego

ŁWÓW, 12.7. Wielką sensację w sferach przemysłowych Zagłębia Naftowego wywołał fakt zawieszenia wypłat i wniesienia o postępowanie układowe przez jednego z największych przemysłowców naftowych Borysławia, Hermana Dienstaga. Jak wynika z

wniosku układowego, aktywa firmy wynoszą przeszło półtora miliona złotych, pasywa zaś pół miliona złotych. Dienstag oferuje swym wierzycielom pełne 100 procent ich pretensji wraz z kosztami i 10-procentowymi odsetkami.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw z dnia 11 b. m.

Gon. I. Dyst. 2.200 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Lucyer z. Gill, 2) Ochotna (31.50) 3) Sarmata (11), wygr. w 2 m. 25 sek. łatwo półtorę — trzy i pół dług. Tot. 8.

Gon. II. Dyst. 2.200 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Gerwazy chl. Kozaczuk, 2) Rey tan (26), 3) Salvator (29), 4) Turek (91), 5) Lexikon (10.50) wygr. w 2 m. 28 sek. wysyłany — półtorę dług. Tot. 18.50, fr. 9.50, 11.

Gon. III. Dyst. 2.800 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Płoty, 1) Nuri p. Römmel, 2) Cherie (18.50), 3) Minerwa II (25.50), 4) Dzonka (38.50), wygr. w 3 m. 23 i pół sek. bardzo łatwo 6 — 6 dług. Tot. 9, fr. 6.50, 7.50.

Gon. IV. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Fanega chl. Zajac, 2) Nalecz (27), 3) Bonne Adventure (17), 4) Kartagina (16), 5) Lauda IV (58.50), wygr. w 1 m. 43 i pół sek. bardzo pewnie 1 — 2 i pół dług. Tot. 17, fr. 9, 50 i 13.

Gon. V. Dyst. 2.400 m. Nagr. 2.400 zł. 1) Niezłomny z. Michalczyk, 2) Akcent (18), 3) Great Scot (35.50),

wygr. w 2 min. 38 sek. bardzo łatwo 0 2 — 3 dług. Tot. 6.50.

Gon. VI. Dyst. 1.300 m. Nagr. 3.000 zł. 1) Nord z. Gill, 2) Tamano (17), 3) Heliada (95.50), 4) Tercja (103), 5) Litawor (50.50), 6) Iwar (39.50), 7) Cagliostro (73), wygr. w 1 m. 20 sek. łatwo 2 i pół — krótka szja — lew w lew. Tot. 12, fr. 6, 6.50, 7.50, 8.

Gon. VII. Dyst. 1.600 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Nereida z. Gill, 2) La Scla (28), 3) Havanita (16.50), 4) Struna (20), wygr. w 1 m. 40 sek. pewnie 0 szję — 4 dług. Tot. 11.50, fr. 6.50, 8.

Gon. VIII. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Honfleur z. Gulyas, 2) Złote Runo (56), 3) Laszka II (50), 4) Ileana (23), 5) Ekran II (31), 6) Harry (15.50), 7) Langora (27), 8) Qui pourras? (107.50), wygr. w 1 m. 41 sek. wysyłany 0 2 — 5 dług. Tot. 13.45, fr. 32, 14.50, 13.

Gon. IX. Dyst. 2.400 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Kusznieruk, 2) Lubar (19.50), 3) Jontek (33.50), 4) Wexel (15), wygr. w 2 m. 37 sek. w walce pół — 8 dług. Tot. 12, fr. 7, 8.50.

Hinduski arbiter elegancji

203 garnitury maharadży

Nie książę Walji, ani Manjouni żaden ze sławnych wytwórców europejskich, czy amerykańskich. Arbitrem elegancji w Indjach w każdym razie — jest maharadża Jonpura, który cieszy się sławą najwytworniejszego przedstawiciela swego kraju Maharadża powrócił z uroczystości londyńskich z 4 walizkami, wypchniętymi garniturami. A wszystko

według najnowszej mody.

Dotychczas maharadża posiadał 186 garniturów, obecnie ma ich 203. Marzeniem jego jest doprowadzić ilość swych garniturów do 365 i mieć na każdy dzień specjalny garnitur. Któż może sobie na to pozwolić, jak nie najbogatszy człowiek Indji, za jakiego słusznie uchodzi maharadża Jonpura.

Kobieta po raz pierwszy

Skoczyła ze spadochronem w nocy

RYGA, 11.7. (ATE.). Według doniesień z Moskwy, żona dowódcy jednego z oddziałów armii czerwonej w Rosowie nad Donem, Stepanowa dokonała ubiegłej nocy skoku z samolotu przy

pomocy spadochronu z wysokości 700 m. Był to pierwszy skok przy pomocy spadochronu dokonany przez kobietę w nocy. Stepanowa opuściła się pomyślnie bez żadnych przeszkód.

ABC SPORTOWE

Czyżby to była prawda?

Dziwne powody dyskwalifikacji Kołodziejczyka

Wyścig kolarski dokola Łodzi w ub. niedzielę wygrał Kołodziejczyk z łódzkiego klubu „Wima”, został on jednak zdyskwalifikowany, a pierwsze miejsce przyznano następnemu kole, Bobrowi z „Orkanu” warszawskiego.

Jak się okazuje powodem dyskwalifikacji znanego kolarza było skorzystanie z kubka wody, który podał mu jeden z przygodnych wieśniaków. Kołodziejczyk naruszył w ten sposób przepisy regulaminu, które mówią, że posiłek wolno przyjmować tylko na punkcie żywnościowym lub etapie. Powód dyskwalifikacji Kołodziejczyka

wydać się nam jednak niesusznym. Z równo podczas czteroetapowego wyścigu Warszawa — Poznań — Warszawa jak i podczas szestoetapowego wyścigu do morza, byliśmy często świadkami picia wody po drodze przez zawodników w obecności sędziów. Ba, nawet sami sędziowie pili miejscową ludność, aby wynosiła przed swoje chaty wodę w kubkach dla kolarzy.

Klub Kołodziejczyka założył protest spowodu jego dyskwalifikacji. Ciekawym będzie jak na to zareaguje zarząd okręgu łódzkiego.

100 lekkoatletek

na mistrzostwach Polski w Krakowie

W sobotę i niedzielę odbędą się w Krakowie ogólnopolskie mistrzostwa lekkoatletyczne pań. Do zawodów tych zgłosiło się około 100 zawodniczek. Największym powodzeniem cieszyć się będzie bieg na 60 m., do której to konkurencji zapisało się 16 pań. Pod względem ilości startujących idzie następnie bieg 100 m., do którego zgłosiło się 15 pań, a następnie skok w dal z miejsca i skok wzwyż — 12, dysk i sztafeta — 11, bieg 200 m. — 10, bieg 800 m. — 9, 800 m. przez płotki i kula — 8, wreszcie rzut — 7.

Do mistrzostw kluby nie zgłosiły w przepisowym czasie kilku wybitnych zawodniczek, wobec czego zarząd Pol. Zw. Lekkoatletycznego uchwalił polecić zarządowi Krak. Okręg. Zw. Lekkoatlet. dopuścić do startu wszystkie uczestniczki obozu przedolimpijskiego bez względu na to, czy były formalnie, czy nieformalnie, zgłoszone. Punkty zdobyte przez zawodniczek

ki nieformalnie zgłoszone nie będą jednak zaliczane do punktacji drużynowej.

Zwycięzca meczu Niemcy—Czechosłowacja

spoika się o puchar Davisa z USA

Dziś rozpoczyna się w Pradze czeskiej finałowy mecz o puchar Davisa w strefie europejskiej pomiędzy Czechosłowacją a Niemcami. Losowanie dało następujące wyniki:

Dziś, t. j. w piątek, walczą Menzel z Henklem i Cramm z Caską. W sobotę gra podwójna, przyczem Czesi zgłosili Menzla i Maleka, a Niemcy ustali parę dopiero po pierwszym dniu rozgrywek. W niedzielę, single

rewanżowe, przyczem walczą Cramm z Menzlem i Henkel z Caską.

Trudno przewidzieć, która z tych drużyn uzyska zwycięstwo. Prawdopodobnie pierwszego dnia wynik będzie remisowy, liczymy się bowiem z zwycięstwem Menzla nad Henklem i Cramm nad Caską. Zadejduje o zwycięstwie ostatni dzień, przyczem oba mecze zarówno Cramm—Menzel, jak i Henkel—Caska będą niezwykle bardzo zaciekłe i wyrównane

Warszawscy wioślarze na czele tabeli wioślarskiej

Po ostatnich regatach wioślarskich, stan tabeli punktacyjnej przedstawia się następująco:

1) WTC — 158 pkt., 2) AZS — Poznań — 127 pkt., 3) Kolejowy K. W. — Bydgoszcz — 110,5 pkt., 4) Wisła — Warszawa — 87 pkt., 5) BTW — Bydgoszcz — 83 pkt., 6) Frithjof — Bydgoszcz — 76 pkt., 7) Graudener Ruder Verein — Grudziądz — 62 pkt., 8) (4) — Poznań — 57 pkt., 9) AZS — Warszawa — 50 pkt., 10) Smigły — Wilno — 48 pkt., 11) Kaliskie T. W. — 44,5 pkt., 12) KW Toruń — 30 pkt., 13) PKS — Kalisz — 30 pkt., 14) WKS — Plesna —

Kalisz — 28 pkt., 15) TW — Płock — 26 pkt., 16) AZS — Kraków — 26 pkt., 17) Klub Wioślarski — Gdańsk — 23 pkt., 18) RKS Prąd — Warszawa — 22 pkt., 19) Syrena Warszawa — 14 pkt., 20) WKS — Grodno — 14 punktów.

21) AZS — Wilno — 8 i pół pkt., 22) Wilenskie T. W. — 4 i pół pkt., 23) KW — 30 Kalisz — 4 pkt., 24) Tryton — Poznań 4 pkt., 25) Gryf — Bydgoszcz 3 pkt., 26) T. W. Włocławek 2 pkt., 27) Politechniki K. S. Bydgoszcz — 2 pkt., 28) KPW — Tczew — 1 pkt., 29) Tramwajarz — Warszawa — 1 pkt.

Przyplacil życiem ambicję sportową

W tych dniach na Narwi pod Zegrem odbywały się zawody pływackie 2-go bataljonu saperów kolejowych w Jablonnie. Przed rozpoczęciem zawodów lekarz wojskowy sumiennie badał wszystkich zawodników i jednemu z nich, starszemu saperowi Zenonowi Taborowi (1) Warszawa, Leszno 65), odradzał wzięcia udziału w zawodach ze względu na zły stan zdrowia.

Ambitny żołnierz lekceważył sprzeciw lekarza i udał się na zawody. Przed wejściem do wody usiłował go powstrzymać kierownik zawodów, który wiedział o złym stanie zdrowia Tabora. Żołnierz widząc zawodników gotowych do startu w ostatniej chwili rzucił się na niego z rzeki. Po przepłynięciu kilkunastu metrów żołnierz nagie zasnął i znikł pod wodą.

Zawody przerwano. Wszczęto na-

tychmiast poszukiwania i po pół godzinie wydobyto zwłoki Tabora.

Czy

Meloch zawodowstwa pochłonie nowe ofiary?

Natychmiast po zakończeniu turnieju tenisowego w Wimbledonie finalistki gry pojedynczej Amerykanki Helen Wills — Moody i Helena Jacobs otrzymały ofertę z Los Angeles rozegrania meczu pokazowego za cenę 5.000 funtów szterlingów (około 130 tys. zł.). Dotychczas Amerykanki nie udzieliły jeszcze odpowiedzi na tę ponętą ofertę.

Niemcy: Wiemer i Koenig przyjeżdżają na wyścigi kolarskie

Dziś, w piątek o godz. 9-ej rano przyjeżdżają do Warszawy dwaj niemieccy kolarze Wiemer i Koenig, którzy wezmą udział w międzynarodowych zawodach kolarskich na Dynasach. Przyjazd duńskich kolarzy jest pod znakiem zapytania, gdyż Duńczycy, mimo wysłania kilku depesz z Warszawy, nie dali żadnej odpowiedzi.

Zawody odbędą się w niedzielę o godzinie 19.

Belgowie ciągle na czele Tour de France

VI-szy etap Tour de France z Evian do Aix-les-Bains na dystansie 207 km. wygrał Vietto w czasie 6 godz. 23 min. 42 sek. przed le Greves 6:27:32 i Bergamaschi 6:27:32.

W klasyfikacji ogólnej prowadzi wciąż Belgijczyk Maes 40:53:27 przed Magne 40:57:33 i Bergamaschi 41:05:32.

W klasyfikacji międzynarodowej: 1) Belgia w czasie 123:17:40, 2) Francja 123:20:45, 3) Włochy 123:43:03, 4) Niemcy 124:48:30, 5) Hiszpania 124:51:35.

Jugosławia nie chce meczu z Polską

W końcu bież. miesiąca miał się odbyć w Warszawie międzynarodowy mecz tenisowy Polska — Jugosławia. Mecz ten jednak nie dojdzie do skutku z winy Jugosławiów którzy tłumaczą się brakiem terminów.



NAGŁA DEPEZA!... PILNA SPRAWA!...

SPÓZNIENIE GROZI CI KŁOPOTEM.

LECZ SZYBKO MIJA TWĄ OBAWA.

GDYŻ WIESZ, ŻE ZDĄŻYSZ SAMOŁOTEM.